

Czyta: #TataMariusz



Arkadiusz Łakomiak

Magiczny pociąg

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

W pociągu naszych marzeń
jest pełno dziwnych zdarzeń.
Bajeczne świeci słońce.
Wagonów są tysiące.

Pan bóbr jest konduktorem,
ma wszystko pod nadzorem.
A kogut – maszynistą,
pilnuje palenisko.

Trzymajcie się za boki,
przybyły śmieszne foki
i małpy, i głuptaki,
więc skład nie byle jaki.

Na korytarzu stoją:
żyrafa z mamą swoją.
Pomiędzy przedziałami,
krokodyl wraz z żabami.

Dosiadły się żurawie,
bociany, kruk i pawie,
trzy osy oraz trzmiele
i mrówek bardzo wiele.

W jadalnym chrupią świnki,
radosne mają minki;
w sypialnym zaś wagonie,
leniwiec śpi na słomie.

A przy otwartym oknie,
kaczuszce główka moknie,
lecz trzeba to powiedzieć,
że lubi w wodzie siedzieć.



W cyrkowym wagoniku,
króliczek w meloniku,
szympany, strusie emu,
lecz nie wiadomo czemu;

na końcu tego składu,
nie można dojść do ładu,
bo pociąg jest bajkowy,
do drogi już gotowy.

Ruszamy wszyscy śmiało,
przygoda jakich mało.
Jedziemy w stronę słońca,
by bawić się bez końca.

